

Rozszerzona Odpowiedzialność Producentów czy Rozszerzona Opłata?

Warszawa, 26 sierpnia 2021 r. - Do 6 września potrwać konsultacje publiczne projektu ustawy o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi. Reprezentowane przez Fundację RECAL środowisko przedsiębiorców opakowań aluminiowych pozytywnie odbiera uwzględnienie w projekcie ustawy o ROP zasady ekomodulacji stawek oraz możliwość organizowania zbiórki opakowań poza systemem gminnym gospodarowania odpadami komunalnymi. Wątpliwości budzi jednak ogólnikowość założeń dotyczących opłaty wnoszonej przez wprowadzających opakowania, a w szczególności brak obowiązku konsultowania z branżą wysokości minimalnych stawek dla poszczególnych strumieni odpadów oraz niejasne zasady podziału środków zebranych w ramach ROP.

Trwają konsultacje opublikowanego w pierwszym tygodniu sierpnia projektu zmian w ustawie o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi. Jest ona odpowiedzią na konieczność wdrożenia wymaganych przez UE regulacji, ale także w swoim założeniu ma uporządkować rynek gospodarowania odpadami w zakresie opakowań w Polsce, o co wielokrotnie apelowała branża. *„Nowy projekt przepisów budzi sporo emocji, bo jest daleki od postulowanej przez branżę realnej Rozszerzonej Odpowiedzialności Producentów. Zaproponowane zapisy są bardzo ogólne i wymagają doprecyzowania wielu kwestii, szczególnie w obszarze finansowania, choć zauważamy też pozytywne rozwiązania.”* – zaznacza Jacek Wodzisławski, Prezes Zarządu Fundacji RECAL.

Reprezentowane przez RECAL środowisko przedsiębiorców opakowań aluminiowych pozytywnie ocenia uwzględnienie w nowym projekcie ROP miejsca dla zbiórki opakowań poza systemem gminnym. Przykładem są punkty skupu np. aluminiowych puszek po napojach oraz innych surowców wtórnych. Punkty te pełnią rolę komplementarną do gminnych systemów gospodarowania odpadami, zapewniając wysokiej jakości surowiec do produkcji nowych opakowań. *„Branża aluminiowa od lat jest gwarantem efektywnej jakościowo i kosztowo zbiórki tego surowca. Obecnie w ramach ROP w Polsce poziom recyklingu puszki aluminiowej wynosi 80%, dzięki systemowi zarządzanemu w oparciu o punkty skupu (obecnie 70-75% obrotu puszką), a także instalacje komunalne tj. sortownie i spalarnie, które generują 25-30% aktualnego pozyskania puszek.”* – dodaje Jacek Wodzisławski.

W projekcie uwzględniona została również zasada ekomodulacji. Wyeliminowanie krzyżowego finansowania oraz zróżnicowanie stawek dla części grup materiałowych, jak np. papier czy tworzywa sztuczne, oznacza, że producenci wprowadzający opakowania na rynek będą ponosili faktyczne koszty gospodarowania odpadami, których powstanie jest związane z użytkowaniem ich produktów. Zasada ekomodulacji, w zaproponowanym kształcie, powinna doprowadzić do trwałych zmian na rynku opakowań i wyprzeć opakowania, których recykling w skali przemysłowej jest fikcją. *„Jednak, czy tak się rzeczywiście stanie, nie wiemy, ponieważ proponowane zapisy są zbyt ogólne. Liczymy na to, że szczegóły znajdziemy niebawem w stosownym rozporządzeniu. Pomocne byłoby na pewno uwzględnienie w ciele doradczym Ministra ds. Klimatu przedstawicieli poszczególnych grup materiałowych, których doświadczenie i wiedza ekspercka są kluczowe, by prawidłowo określić wartość minimalnych stawek ROP, które będą realnie odzwierciedlały cały cykl życia opakowań. Jest to tym bardziej istotne, że stawki te mają być określone w trybie obwieszczenia, czyli bez konsultacji z branżą, co jest mocno kontrowersyjnym rozwiązaniem.”* – podkreśla prezes Fundacji RECAL.

Dodatkowo, ze względu na konieczność zwiększania popytu na materiały pochodzące z recyklingu oraz realizacji zobowiązań unijnych w projekcie ustawy znalazł się zapis dotyczący możliwości wskazania przez Ministra ds. Klimatu rodzajów opakowań, w których należy osiągnąć udział materiałów pochodzących z recyklingu. *„W przypadku aluminium popyt jest praktycznie nieograniczony, gdyż posiada najwyższą wartość spośród wszystkich materiałów opakowaniowych. Obecnie około 75% wyprodukowanego aluminium nadal pozostaje w obiegu.”* zaznacza Jacek Wodzisławski.

Zgodnie z dyrektywą opakowaniową środki zebrane w ramach ROP powinny zostać w całości przeznaczone na sfinansowanie selektywnej zbiórki, transportu, kosztów przygotowania do recyklingu, a w sytuacji ujemnej wartości materiału, dodatkowo kosztów samego recyklingu. Proponowany obecnie mechanizm nie jest sztywno powiązany z osiąganymi wynikami, w tym ze wzrostem masy oraz jakości selektywnej zbiórki odpadów opakowaniowych w gminach. Aż 18% z oszacowanych na 2023 r. ponad 1 300 mln zł NFOŚiGW przeznaczy „na inwestycje związane z gospodarowaniem odpadami opakowaniowymi oraz sfinansowanie nowych etatów w WIOŚ i MKiŚ”. W projekcie ustawy nie określono jednak, jakie są konkretnie kryteria i proporcje podziału tych środków pomiędzy inwestycje i etaty.

Wątpliwości budzą też przepisy regulujące wprowadzenia oznaczeń na opakowaniach pod kątem wyboru właściwego pojemnika do selektywnej zbiórki, w tym dla osób niewidomych. Aby wprowadzić takie oznaczenia, konieczne jest w pierwszej kolejności ujednoczenie instrukcji segregacji opakowań w całym kraju oraz wprowadzenie oznaczeń na samych pojemnikach. Obecnie poszczególne gminy mają różne instrukcje dotyczące różnych opakowań. W samym tylko segmencie opakowań z aluminium część gmin pozwala np. na selektywną zbiórkę aerozoli, a inne wprost zakazują ich selektywnego gromadzenia do żółtego pojemnika. *„Oszczędne i efektywne korzystanie z energii jest dziś promowane na całym świecie jako wzorzec świadomej troski o środowisko. Wprowadzenie dodatkowych obowiązkowych oznaczeń na opakowaniach kłóci się z tymi założeniami, gdyż będzie wymagało większego zużycia energii i surowców w procesie produkcji opakowań, niekorzystnie wpływając na środowisko naturalne. Kierunek zmian powinien być odwrotny.”* – mówi Jacek Wodzisławski.

Przedsiębiorcy mają też zastrzeżenia do propozycji finansowania kontroli przez podmioty poddawane obowiązkowo tej kontroli i konieczność zmiany audytora każdego roku. W ocenie branży wprowadzenie takich przepisów spowoduje wyższe koszty działalności recyklerów. *„W swoich założeniach ustawa ROP powinna wspierać obieg zamknięty, którego ważną częścią jest recykling odpadów. Dodatkowe koszty dla przedsiębiorstw zajmujących się recyklingiem spowodują, że przetwórstwo odpadów może stać się nieopłacalne. Dlatego jako branża zgłaszamy konieczność znalezienia finansowania systemowego dla tych kosztów.”* – zaznacza Jacek Wodzisławski.

###

O Fundacji RECAL

Fundacja na rzecz Odzysku Opakowań Aluminiowych RECAL powstała z inicjatywy producentów puszek do napojów i producentów aluminium. Od 1995 roku prowadzi działania mające na celu wzrost poziomu odzysku opakowań aluminiowych, m.in. realizując program Każda Puszka Cenna, czyli polską edycję paneuropejskiego **Every Can Counts**. Wieloletnia współpraca z jednostkami samorządowymi, oświatowymi, organizacjami odzysku opakowań, organizatorami wydarzeń i innymi partnerami zaowocowała stworzeniem platformy współpracy dla firm i instytucji, które wspierają gospodarkę w obiegu zamkniętym.

Więcej informacji na stronie www.recal.pl oraz www.kazdapuszkacenna.pl.

Kontakt dla mediów:

Jacek Wodzisławski, Prezes
Fundacja RECAL
Email: jacek.wodzislawski@recal.pl
Tel.: (+48) 605 100 390

Anna Jankowska, Account Director
Fleishman-Hillard
Email: anna.jankowska@felishmaneurope.com
Tel.: (+48) 605 988 985